Nr. 204 SOSNOWIEC sobota dnia 8 września 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Królowa Korony Polskiej.

W Bazylice Jasnogórskiej obchodzi się doniosła wszechpolska uroczystość. Jutro bowiem przypada dwuchsetna rocznica ukoronowania Cudownego Wizerunku „Panienki Świętej, co Jasnej broni Częstochowy", a którą przodkowie nasi od wieków Królową Polski w modłach swych zwali.

Dla dobitniejszego zas stwierdzenia i uzmysłowienia tej jednomyślnej czci narodu, Papież Klemens XI ofiarował dwie korony, któremi uwieńczono cudami słynący Obraz. Ceremonja koronacji została dopełnioną z wielką uroczystością w dniu 8 września 1717 r za panowania w Polsce króla Augusta II.

Z zachowanego podotąd w kronikach klasztornych opisu tej uroczystości, wiemy jak ona była wspaniałą i imponującą. Ze wszystkich stron i oddalonych krańców rozległej podówczas jeszcze Rzeczypospolitej, przybyły na Jasną Górę tysiączne rzesze pątników, pod przewodnictwem kilkuset kapłanów. Licznie się też stawili dygnitarze koronni, możni karmazyni i tłumna rzesza szaraczków szlacheckich. Chociaż bowiem była to już smutna epoka („za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa") rozkładu moralnego i politycznego w Ojczyźnie, niemniej cześć dla Królowej Jasnogórskiej, tkwiła mocno w narodzie szlacheckim.

Koronatorem Cudownego Obrazu, był z upoważnienia Stolicy Apostolskiej Biskup płocki Krzysztof Szembek, a uroczystości koronacyjne, podczas których przystąpiło do Stołu Pańskiego blisko sto tysięcy pątników, trwały cały tydzień.

*

Mijały później lata po tej pamiętnej uroczystości i przychodziły nowe pokolenia, które ze wszystkich stron Polski pielgrzymowały stale na Jasną Górę, gdzie zazwyczaj dzień 8 ніу września gromadził najliczniejsze rzesze pątnicze. Nawet wśród zamieszek wojennych, po strasznem rozczłonkowaniu żywego narodu na odrębne ustroje polityczne, czciciele Boga Rodzicy, łamiąc zawsze wszelkie przeszkody i zapory kordonowe, dążyli stale do swej Królowej.

Jasna Góra w niewolnym bycie Ojczyzny naszej, stawała się coraz silniejszą warownią nietylko religijności, ale i polskości w narodzie. Kiedy w zaczątku obecnego stulecia, skutkiem nieszczęśliwego wypadku spłonęła strzelista wieża Jasnogórskiej Bazyliki, ofiarność całej Polski pozwoliła wnet dźwignąć nową, jeszcze wspanialszą.

Wówczas to powstał zamiar, aby przez dalszą ofiarność na zbliżającą się rocznicę dwuchsetlecia koronacji, odnowić wspaniałe wnętrze Bazyliki, rozszerzyć odpowiednio kaplicę i wznieść na wałach klasztornych artystyczne Stacje Męki Pańskiej. Z pięknych i zbożnych tych zamiarów tylko ten ostatni został szczęśliwie urzeczywistniony, inne przedsięwzięcia poszły niestety w odwłokę.

Zaszły bowiem wiadome wydarzenia, które w dziejach klasztoru jasnogórskiego, będą zawsze miały czarną i bolesną kartę. Po świętokradzkiem zrabowaniu koron z r. 1717, wypadło w 1910 r. dopełnić ponownego uwieńczenia Cudownego Obrazu koronami ofiarowanemi przez ś. p. Papieża Piusa X. A po tej uroczystości, która uwydatniła tak wspaniale nieosłabłą cześć i miłość narodu dla swej Królowej, nastąpiła straszna zbrodnia kilku przeniewierczych i świętokradzkich mnichów. Zaledwie jednak przeboleliśmy i ten okropny dopust Boży, a Jasna Góra podczas uroczystego poświęcenia artystycznej Kalwarji przed laty czterema zajaśniała nowym blaskiem, nadeszła niebawem obecna wojna światowa, podczas której wypadł jutrzejszy jubileusz.

*

Nie ulega wątpliwości, że w czasie spokojnym do stóp swej Królowej, podążyłyby krociowe zastępy wiernych czcicieli i poddanych na jutrzejszą uroczystość. W obecnych przecie warunkach prócz pątników z bliższych okolic, nie ujrzy jutro Jasna Góra tej malowniczej rzeszy kompanji pielgrzymich, które nadają swoiste piętno świętemu Przybytkowi.

Wszyscy jednak łączymy się duchowo z tymi współziomkami, którzy mają możność osobiście korzyć się przed Jasnogórską Królową Polski, zwłaszcza w momencie epokowego przełomu, gdy za Jej przemożnem Orędownictwem zbliża się dla nas „dzień usprawiedliwienia".

I w tutejszym grodzie dajemy wyraz tej łączności naszej z jutrzejszemi uroczystościami na Jasnej Górze. Oto bowiem z inicjatywy ks. rektora Fr. Raczyńskiego, na placu nieopodal gmachu Szkoły Handlowej tuż nad Przemszą, wzniesiony został posąg Boga-Rodzicy, dłuta artysty prof. Sadowskiego. Poświęcenie tego zbożnego dzieła, odbędzie się pojutrze w niedzielę o godz. 10-ej przed południem. Pod posągiem Królowej Korony Polskiej, wyryto następujący modlitewny sześciowiersz:

Nie opuszczaj o Matko swoje wierne dzieci,
Ufające w moc Twoją od tylu stuleci.
Niech i dzisiaj za Twoją przemożną przyczyną,
Pierzchną nasze niedole i nieszczęścia miną.
O jedność narodową błagamy ze łzami,
Marjo! Królowo Polski! przyczyń się za nami.

Werytus.

Z widowni wydarzeń.

Na froncie włoskim

WIEDEŃ, 6 września. (Telegram WAT). Wojenna kwatera prasowa donosi: „Walka na górze św. Gabryela szaleje z taką zaciętością i jest tak krwawą, jak nigdy dotychczas. Włosi pchnęli przedwczoraj do ataków masowych świeże oddziały.

Udało im się śród najcięższych walk zdobyć najwyższy szczyt góry św. Gabryela.

Nasza bohaterska piechota zrzuciła Włochów w przeciwataku i wyparła ich w kierunku zachodnim. Do przedwczoraj wieczorem szalała walka o posiadanie wierzchołka góry. To Włosi rzucali falę atakującą na górę, to my przeciwfalą naszą zmiataliśmy Włochów. Wreszcie pozostaliśmy panami sytuacji i wyparliśmy wroga aż do północnego zbocza góry. Pomimo to Włosi atakowali dalej. Jeszcze sześć ataków musieliśmy odeprzeć na wspomnianem zboczu.

WIEDEŃ. (WAT.). Wojenna kwatera prasowa donosi: Wczoraj popołudniu walki o górę sw. Gabryela osiabły. Góra pozostała w naszych rękach.

Bombardowanie wybrzeży angielskich.

AMSTERDAM, 6 września (BTW.). Urzędowo donoszą z Londynu: Nieprzyjacielska łódź podwodna ukazała się przedwczoraj wieczorem o g. 6 m. 15 pod Scarborough i dała 30 strzałów, z których połowa padła na ląd. Straty wynoszą 3 zabitych i 5 rannych, szkody materjalne nieznaczne.

Porozumienie japońsko-amerykańskie.

BERLIN, (BTW.) Korenspondent Tagliche Rundschau donosi z Pragi: Z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych otrzymuję zapewnienie, że obecnie prowadzone są pomiędzy koalicją a Stanami Zjednoczonemi ważne narady dyplomatyczne, które, co się tyczy Stanów Zjednoczonych, rozciągają się też na wschodnio-azjatycką politykę Japonji, mianowicie co do Mandżurji północnej, Chin i Syberji.

Koalicja a nota Papieża.

GENEWA, (BTW.) Wbrew wszelkim innym doniesieniom, „Journal de Geneve" zapewnia, że mocarstwa koalicji udzielą w najbliższym czasie Papieżowi odpowiedzi na jego notę.

Papież, ze swej strony zamierza skłonić mocarstwa prowadzące wojnę do bezpośredniej wymiany zdań.

Odwrót zagrożony.

HAGA, 6-go września. „Morning Post" donosi z Petersburga: „Przekroczenie Dźwiny przez wojska nie-

mieckie, oraz zdobycie Rygi zagraża bezpośrednio połączeniom 12-ej armji rosyjskiej z Petersburgiem.

Dowództwo czyni wszelkie wysiłki, by zapobiedz katastrofie.

Na froncie ryskim.

SZTOKHOLM, (BTW.) Pet. Ag. tel. donosi: Donoszą do Petersburga że w zatoce ryskiej pojawiła się flota niemiecka.

Według ostatnich wiadomości, wyłom, dokonany w ciągu ostatnich dwóch dni na froncie ryskim mierzy 60 wiorst szerokości.

Przez cały dzień 4 września niemcy posuwali się na froncie ryskim energicznie naprzód, atakując zwłaszcza w okolicy Uexküllu w celu odcięcia linji kolejowej Ryga—Weuden.

Rewel i Witebsk ewakuowane.

HAGA, (BTW.) Do „Daily Mail" donoszą: Rewel i Witebsk, oraz cały pas terytorjum, położony między temi miastami, zostały ewakuowane.

Suchomlinow w opałach.

SZTOKHOLM (BTW.). Gdy były minister wojny, Suchomlinow po zakończeniu szóstego dnia swego procesu, powracał w samochodzie do więzienia w twierdzy Petropawłowskiej, tłum zagrodził mu drogę i przewrócił samochód.

Do Moskwy.

SZTOKHOLM. W pałacu Maryjskim w Petersburgu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rosyjskiej Rady ministrów, zwołane w celu omówienia sytuacji na frontach. Zapadła uchwała, że ewakuację Petersburga rozpocząć należy niezwłocznie i czynić to na wielką skalę. Na przyszłą siedzibę rządu wybrano Moskwę.

Rosja przeciwko Serbji.

SZTOKHOLM (BTW.). W kołach politycznych Petersburga panuje wielkie niezadowolenie z powodu wielkosłowiańskich planów ministra serbskiego, Pasicza. „Moskowskija Wiedomosti" oświadczają, że Serbja kosztowała już dosyć ofiar i Rosję, koalicję, i że Pasicz powinien wreszcie zrozumieć, że nadszedł już czas, w którym należy poddać dokładnej rewizji całą politykę bałkańską Serbji.

Losy eks-cara.

KOPENHAGA, (BTW.) Dzienniki dowiadują się, że para carska w Toboslku musi znosić bardzo surowe traktowanie.

Pewne oznaki wskazują, że prasa angielska zamierza powoli przygotować grunt pod przetransportowanie rodziny cara do Anglji.

Zjazd dyplomatów w Szwajcarji?

KOPENHAGA (BTW.). „Berlingske Tidende" donosi z Zurychu: W Szwajcarji bawi wielu wybitnych dyplomatów państw centralnych. Przybyli do Zurichu: Bethmann Hollweg, v. Bülow, b. ambasador austrjacki Gezka, hr. Gołuchowski z Austrji, książę Hohenlohe i Schoenburg Wartenstein. Prócz wielu innych przybyć ma też hr. Esterhazy.

Hr. Czernin w Berlinie.

BERLIN, 6 września. Przybył tu wczoraj austrjacko-węgierski minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, w towarzystwie radcy legacyjnego, hr. Collorda-Mannsfelda i barona Andriana.

Dyplomaci ci odbędą szereg doniosłych konferencji z kanclerzem Rzeszy niemieckiej.

Daszyński prezesem Koła.

KRAKÓW. W związku z ustąpieniem prezesa Koła polskiego d-ra Łazarskiego, na stanowisko to wysunęły się dwie kandydatury: d-ra Głąbińskiego (n. d.) i Daszyńskiego (p. n. s.-d.).

Konserwatyści odrzucają stanowczo wszelką możliwość wejścia w kompromis z kandydaturą Głąbińskiego, natomiast gotowi są oddać swe głosy Daszyńskiemu.

Wobec tego uchodzi niemal za rzecz pewną, że Daszyński wybrany zostanie jednogłośnie prezesem Koła polskiego.

Emigracja polska w Holandji.

Dzienniki holenderskie mają dla spraw Polski osobną rubrykę p. t. „Polen", tak jak dla spraw francuskich rubrykę „Frankrijk", dla angielskich „England" i t. d. Umieszczają one pod tym tytułem rzeczy poważne i kronikarskie, wiadomości Havasa, Reutera, Wolffa, lub dane im przez miejscowe czynniki informacje, a wreszcie własne przedruki z polskich gazet.

W stanach generalnych wniósł poseł socjalistyczny Ter Laan interpelację do ministra spraw wewnętrznych Jonkhera Cort van der Linden w sprawie zbiegów-Polaków.

Interpelant zapytywał ministra, czy wiadomem mu jest, że ludzie ci umieszczeni są w ten sposób, że 15 osób śpi w jednym pokoju, że jeśli są umieszczeni u rodzin holenderskich, mieszkać muszą na strychu, lub w równie nieodpowiednich lokalach, że ludzie ci nie mają żadnej pracy, że błąkają się całemi dniami po ulicach, przyczem bójki są między nimi częste, nie rzadko z użyciem broni palnej, i że wszystkie dzielnice, w których oni mieszkają, stają się niebezpiecznemi dla zdrowia i porządku publicznego. Interpelant jest zdania, że nietylko ludność holenderska, ale i owi zbiegowie woleliby być internowani w obozie barakowym. „Czy pan minister jest skłonnym — pytał interpelant — „zarządzić szybko co po trzeba, by w interesie ludności holenderskiej i tych obcokrajowców zgromadzić ich przed zimą w jednym obozie".

Jonkher Cort van der Linden oświadczył, że stosunki te mu są znane, że internowanie wszystkich w barakach prawdopodobnie będzie trudne do wykonania.

Stosunki, w jakich ci ludzie mieszkają, są naprawdę nieznośne. Znalezienie dla nich pracy w Holandji jest rzeczą trudną, dla złych doświadczeń, jakie holendrzy z nimi mieli i dla oporu syndykatów robotników rolnych (z trudnością otrzymują pracę rolną internowani belgijczycy, przeważnie flamandowie).

Oprócz tych zbiegów są jeszcze z Polski liczni żydzi, liczba ich ma dochodzić do kilku tysięcy.

Pieśń pracy.

Na dział! na dział!
Na ornej ziemi dział!
Tam wieść nam pług słonecznych dróg,
Tam płacić wielki ojców dług,
Dziedzice klęsk i chwał!

A nasza klęska — to tych pól
Zamierzchła noc, zastygły ból,
A nasza chwała życia ruch,
A nasze hasło — duch!

Na łan! Na łan! Na ornej ziemi łan!
Tam ducha wiew, Tam światła siew,
Tam pot nasz, tam i nasza krew,
Tam tryumf nasz jest dan!

A tryumf nasz — to znój i trud,
To zbudzon brat, to zbudzon lud,
To żywot — wielkiej służbie dan...,
Na łan!... Na łan!... Na łan!...

Marja Konopnicka.

Z dnia na dzień.

* **Zjazd przedstawicieli miast.** Z Warszawy donoszą: Termin zjazdu przedstawicieli większych 20 miast polskich w Warszawie we wrześniu b. r., odroczono do października ze względu na przygotowania, wymagające znacznego nakładu czasu. Do udziału w zjeździe mają być zaproszone miasta: Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Łódź, Kalisz, Koło, Pabianice, Włocławek, Płock, Mława Łomża, Pułtusk, Suwałki, Siedlce, Lublin, Chełm, Radom, Sandomierz, Kielce i Piotrków.

* **Kursa odbudowy kraju.** W roku bieżącym, podobnie jak w roku ubiegłym, Rada Główna Opiekuńcza organizuje kursa odbudowy miast, miasteczek i wsi polskich. Na ten cel Rada Główna przeznaczyła wydziałowi budowlanemu 16,000 marek.

* **Przeciw tajnemu handlowi zbożem.** Komisja Powiatowa Krajowej Rady Gospodarczej w Radomsku powzięła następującą uchwałę:

Zebrani w dniu 25 sierpnia w Noworadomsku przedstawiciele 26 Komisji Gminnych Krajowej Rady Gospodarczej uchwalili jednogłośnie potępić potajemny handel zbożem w celach spekulacyjnych i przeciwdziałać mu wszelkimi środkami, wzywając jednocześnie całe społeczeństwo do energicznego wystąpienia przeciw tajnemu handlowi zbożem. W tymże duchu 20 ziemian opoczyńskich wypowiedziało się składając zobowiązanie nie sprzedawać zboża i kartofli bez wiadomości Polskiej Centrali Zbożowej, względnie jej instytucji w Ziemi Radomskiej.

Nasi włościanie.

Lichwa żywnościowa trapiąca szczególniej mieszkańców miast, wytworzyła atmosferę niechęci do rolników, szczególnej do włościan, co wyraża się w uszczypliwym przedstawieniu objawów śmiesznych bogacącego się chłopstwa.

Niewątpliwie anormalne stosunki ekonomiczne w kraju, brak równowagi pomiędzy popytem i podażą wytworzyły podłoże sprzyjające zdzierstwu, uprawianemu przez producentów rolnych. Na stałe zwiększanie się cen wpływa jednak również brak organizacji aprowizacyjnej, rozpasanie się pośredników, którzy współzawodnicząc między sobą, sami podbijają ceny. Byłoby dosyć oryginalne, gdyby sprzedawca nie zgadzał się na wysoką cenę, skoro mu ją ofiarowują.

Chłopstwo niewątpliwie bogaci się tak niespodziewanie, iż częstokroć odurza je to, wyzbywa swoistej równowagi i wprowadza na manowce marnotrawstwa.

Nie można jednak powiedzieć tego o ogóle kmieciów naszych. Znamienna większość ciuła grosz skrzętnie, podwaja wysiłki gospodarcze, a gdzie jest pewne oddziaływanie warstw oświeceńszych — nabywa narzędzia gospodarcze i wprowadza udoskonalenia.

Poza wydajną dobroczynnością zarejestrowaną oraz dosyć chętnem opodatkowywaniem się na cele kulturalne i oświatowe, ofiarność chłopów jest znaczna. Mogliśmy zaobserwować naocznie, jak chatę włościańską odwiedzało dziennie po kilkudziesięciu żebrzących i żaden z nich nie odchodził z próżnemi rękoma.

Szkoda tylko, że tego rodzaju bez kontroli żebranina wytwarza falangi włóczęgów zawodowców, gdy istotnie potrzebujący pomocy giną z głodu.

W sprawie zjazdu kobiet.

Znana działaczka na niwie społecznej, p. Szpilewska-Neronowiczowa ogłosiła w „Kurjerze Warszawskim, list w którym czytamy:

„W sobotę i w niedzielę odbędzie się w Warszawie pierwszy zjazd kobiecy, dla zaznaczenia stanowiska kobiet polskich, w przyszłym ustroju prawnopolitycznym, w nowo odradzającej się niezależnej Polsce. Na zaproszeniach o wzięcie udziału w zjeździe, widzimy nazwiska pań, należących do obozów t. zw. postępowych, ale są to Polki i katoliczki, tymczasem, ku wielkiemu zdziwieniu, zjazd rozpocząć się ma w uroczysty dzień Matki Boskiej, o godz. 10 rano, a nie rozpoczyna się on od nabożeństwa w kościele. Widocznie takie przekonanie pań, które wzywają do zjazdu i podpisują zaproszenia, ale czy wobec tego słuszne jest nazywać ten zjazd pierwszym zjazdem kobiet polskich?

Jesteśmy krajem katolickim i tę naszą przynależność do kościoła katolickiego, akcentujemy w obecnej chwili na każdym kroku. Pod tym znakiem przedewszystkiem organizujemy wszystkie nasze instytucje, zjazdy, bez względu na element, jaki w nich bierze udział. Jak dotychczas, my, kobiety Polki, stałyśmy przedewszystkiem na straży naszych ideałów polskich i katolickich.

Z Sosnowca

Dnia 7/IX

— **Porządek nabożeństw.** Jutro w uroczystość Narodzenia N.M.P. oraz w ni dzielę porządek nabożeństwa następujący: Msze o godz. 6 i pół, o 9 uczniowska i 10 rano; Suma o 11, nieszpory o 3 i pół.

Jutro w uroczystość Matki Bożej nabożeństwo odbędzie się z wystawieniem N. Sakramentu poprzedzone dziś uroczystemi nieszporami.

— **Z Rady miejskiej.** Dziś w piątek dnia 7 b. m. o godz. 5 po południu odbędzie się plenarne posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa aprowizacji miasta, jako dalszy ciąg obrad.

— **Dziesięciolecie kościoła.** Parafja Staro-Sielecka święci w tych dniach dziesięciolecie swego kościoła. Z tego powodu w niedzielę dn. 9 b. m. odprawione zostanie w kościele parafjalnym o godz. 10 i pół rano uroczyste nabożeństwo z udziałem duchowieństwa, miejscowych licznych instytucji, cechów i stowarzyszeń, oraz spodziewanego licznego napływu wiernych.

— **Pomnik Kościuszki.** Zaprojektowanie pomnika Kościuszki powierzono artyście p. Sadowskiemu. Przedstawia się on jako obelisk, wysokości 5 metrów, we wnęce którego byłby umieszczony biust Naczelnika, wierzchołek zaś pomnika zdobiłby orzeł biały naturalnej wielkości. Miejsce pod pomnik nie jest jeszcze obrane. Miłą niespodzianką sprawiłby nam komitet, gdyby odsłonięcie pomnika mogło nastąpić w dniu obchodu, wydaje się to jednak zbyt trudnem.

— **Rozpoczęcie lekcji.** W nowem gimnazjum żeńskiem im. Królowej Jadwigi przy ul. Dęblińskiej rozpoczęcie lekcji nastąpi dnia 12 b. m. we środę.

— **Rozpoczęcie roku szkolnego** w szkołach miejskich nastąpiło wczoraj, poprzedzone nabożeństwem w kościele parafjalnym, które dla zgromadzonych dzieci wraz z personelem nauczycielskim odprawił nowomianowany ks. prefekt J. Sobczyński, były wikarjusz sławkowski.

— **Brak dzieci.** Dziatwa Sosnowca rozmiłowana w świeżem powietrzu wsi i zdrowych pokarmach opóźnia swój powrót do miasta. Z tego powodu zapisy do szkół przedstawiają się nielicznie; jak się dowiadujemy, w połowie dorównać mogą zeszłorocznemu natłokowi, wiele też dzieci prawdopodobnie zostanie na zimowisku wiejskim.

— **Polski Związek Zawodowy** Robotników Przemysłu Górniczego zwołuje ogólne zebranie członków związku dnia 8 września 1917 r. o godzinie 2 i pół po południu w sali Związku na Pogoni. Podając o powyższem do wiadomości członków Związku Zarząd prosi uprzejmie o liczne zgromadzenie się na zebranie.

Takież zebranie odbędzie się w dniu 9 września 1917 roku o godz. 4 pp. w filji Związku w Bobrownikach.

— **Z życia Związku.** W niedzielę dnia 9 b. m, o godzinie 4 po południu, we własnej sali na Pogoni, odbędzie się ogólne zebranie członków Polskiego Związku Zawodowego cesiadników piekarskich. Z powodu ważnych spraw, jakie będą omawiane na zebraniu, pożądany jest liczny udział członków.

— **Ze Stow. Chrz. robotników.** W sobotę dnia 8 września o godz. 4 po południu, w siedzibie własnej, odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Chrześcijańskich Robotników. Porządek dzienny: Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, sprawozdania, wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej i wnioski członków. Wstęp za okazaniem książeczki członkowskiej. W razie niedojścia do skutku, następne zebranie w drugim terminie odbędzie się 16 b. m. o tejże godzinie bez względu na ilość obecnych członków.

— **Zalegający dłużnicy.** Z biura Dyrekcji Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego dowiadujemy się, że w najbliższem czasie podejmie Dyrekcja kroki przymusowe wobec tych stowarzyszonych, którzy zalegają w opłacie rat terminowych, Towarzystwu należnych. Szczególniej w Zagłębiu

Dąbrowskiem, w miastach Sosnowcu i Będzinie, znalazło się wielu stowarzyszonych wymienionego Towarzystwa, którzy nawet w dobrych warunkach materjalnych się znajdując, ociągali się dotąd z płaceniem należnych rat widocznie czekając środków przymusowych, na które Ustawa Towarzystwa dozwala Dyrekcji w pełnej mierze. Niektórzy z panów pełnomocników będą mieli obowiązek honorowy przyjąć domy pewnych stowarzyszonych pod dozór sądowy, z mocy §§ 100, 101 i 103 Ustawy Towarzystwa. Wobec powyższego jest wskazanem, aby osoby zainteresowane w Sosnowcu i Będzinie pospieszyły z wpłatą rat, zanim Towarzystwo usunie ich od zarządu ich domami lub nałoży koszta egzekucyjne, które będą z pewnością większe, niż przed trzema laty.

— **Olbrzymi pożar w Łagiszy.** Wczoraj o godz. 1-ej w południe z niewiadomej dotąd jeszcze przyczyny, wybuchł pożar w Łagiszy, położonej o kilka wiorst za Będzinem. Straszny żywioł przeszedł nieomal przez całą wieś, pochłaniając 42 domy z zabudowaniami, między któremi dużą ilość stodół, pełnych zboża. Spaliło się także masę inwentarza żywego i martwego. Sady i ogrody przedstawiają jeden olbrzymi suchy las. Na pomoc przyjechały nieomal wszystkie straże okoliczne między innemi i nasza ochotnicza. Ogień umiejscowiono późno w nocy.

— **Loterja.** Ciągnienie 2 klasy loterji dobroczynnej Rady Głównej Opiekuńczej odbędzie się w dn. 14 i 15-go września. Zaznaczyć należy, że loterja ta jest najdawniejsza, stanowi bowiem dalszy ciąg byłej loterji Królestwa Polskiego, daje największe szanse ze względu, że połowa losów wygrywa, a główna wygrana klasy 5 ej w szczególnym wypadku, przedstawia pokaźną sumę 350,000 mk., przytem nawet w razie przegranej, pozostaje nam przeświadczenie, że grosz nasz poświęciliśmy na dobry cel, zasilając krajowe instytucje dobroczynne. Kto nie nabył losu, niech się spieszy!

— **Jutrzejszy koncert inauguracyjny Szkoły Muzycznej,** w sali Związku na Pogoni, wzbudził ogólne zainteresowanie w Zagłębiu. Program przedstawia się jak następuje:

Prolog, na tle chóru męskiego który odśpiewa narodowe pieśni a zakończy „Rotą" Konopnickiej. Orkiestra wykona uwerturę z op. „Zamek na Czorsztynie" K. Kurpińskiego i wiele innych mniejszych utworów. Chór męski odśpiewa pieśni: Surzyńskiego, Rubinsteina, Żukowskiego oraz Poloneza z op.: „Halka" i prolog z op.: „Straszny dwór" St. Moniuszki. Prof, Brandt odegra: Fantazję z op.: „Faust" Wieniawskiego, prof. Z Kalinowska: Nocturne b-mol Chopina, prof. B. Mazurkiewicz Rondo capricciosso Saint-Saënsa i Serenadę Czajkowskiego, pr. R. Siennicki: Tańce hiszpańskie Sarasatego N-r VIII i Menuet Mozarta, prof. E. Uthke: Etiudy koncertowe Pachulskiego i Sauera.

Nie wątpimy, iż Sala Związku na Pogoni zapełnioną zostanie. Bilety, które pozostały są do nabycia w cukierni Warszawskiej. Jak donosiliśmy ze względu na olbrzymi program, koncert rozpocznie się o godz. 6-ej po południu.

— **Zabawy.** W sobotę i niedzielę w ogrodzie „Zacisze" odbędą się dwie wielkie zabawy w połączeniu z koncertem b. orkiestry przy Walcowni Milowickiej. Program zabaw wielce urozmaicony.

— **„Kino Oaza".** Od piątku i w dni następne demonstruje arcydzieło sztuki kinematograficznej „Szaleją wichry miłości" dramat w 6 częściach.

— **Kino-Teatr Zimowy,** Ostatnie dwa dni w sobotę i niedzielę demonstruje 6 aktowy dramat p. t. „W syberyjskiej katordze".

Handel dzisiejszy.

Jest taka anegdotka żydowska. Żebrak, wchodzący do domu bogacza, spotyka towarzysza zawodu już stamtąd wychodzącego. — „Czy tam warto iść?" — pyta „Dlaczego nie? Oj, oj, niech moje wrogi tam chodzą! On im piękną naukę powie, że trzeba pracować. Ten rozbójnik żadnemu biedakowi nic nie da!" — „Aj, a! Pan Bóg go skarze!" — „Już go skarał! Zginęły mu właśnie dwie łyżeczki srebrne. Widzisz?..." — W podobny sposób wzywają kary boskiej na chciwych wieśniaków niektórzy kupcy wielkomiejscy. Przychodzi do sklepu z mieszkania żona właściciela składu bielizny i skarży się na zdzierstwo chłopów. — „Była przed chwilą u mnie kobieta ze wsi. Miała masło, kurczęta, raki. Kupiłam, bo jakże, z głodu mamy umierać? Ale, mówię ci, skórę ze mnie zdarła!—Kary boskiej się nie boją ci chłopi!" — Czekaj-no... Czy taka tęgą, przystojna jeszcze baba, z córką?" — „A tak".—„To dziwny traf! Bo taka tu niedawno była. Chciała koszulę, aby „piękną". Pokazałem jej tę za 30 marek, ale zacenilem 45. Drą oni z nas, niech płacą. A baba się krzywi: „Taka tanizna?! A lepszej pan niema?" Czekaj, myślę, dam ci lepszą. Pokazuje jej z tego samego gatunku, tylko z inną wstawką. Ta, mówię, kosztuje 60 marek. No i wiesz? Wzięła trzy i zapłaciła!"—„A widzisz? Pan Bóg ją skarał!..."

Z Będzina.

+ **Porządek nabożeństw.** W sobotę 8 września w uroczystość Narodzenia N. M. P. i dnia następnego w niedzielę, porządek nabożeństw w miejscowym kościele następujący: prymarja o godzinie 7, msze św. o 8 i pół i 9 m. 15, suma o 11 i nieszpory o godzinie 3 i pół.

+ **Konferencja rzemieślnicza.** Dnia 9 b. m. w niedzielę w lokalu Wzajemnego Towarzystwa Kredytowego odbędzie się konferencja delegatów ogółu rzemieślniczego naszego Zagłębia, w celu zjednoczenia rzemieślników w sprawach ogólnych, w tym celu dokonanym zostanie wybór Rady rzemieślniczej.

+ **Choroby zaraźliwe.** W czasie od 19 do 25 sierpnia urzędowo zameldowano chorób zaraźliwych i epidemicznych: biegunki 7 wypadków i tyfusu brzusznego dwa, z których jeden był śmiertelny.

+ **Ruch ludności.** W miesiącu ubiegłym chrześcjan pochowano 82, urodzeń było 31, ślubów 2; żydów pochowano 23 urodzeń było 42, ślubów 4,

+ **Ze szpitali.** W szpitalu wenerycznym przy ulicy Przecznej na kuracji pozostaje 13 osób; w szpitalu powiatowym przy ul. Małachowskiego przebywa 80 osób, zapadłych na tyfus brzuszny, dyzenterję oraz choroby wewnętrzne. Obecnie w obrębie obszaru szpitalnego dokonywaną jest budowa oficyny murowanej, w której pomieszczone będzie ambulatorjum, mieszkanie dla sióstr miłosierdzia, sale dyzenfekcyjne i t. p. W podwórzu szpitalnym nadto znajdują się obszerne baraki drewniane, przystosowane dla zapadłych na choroby zaraźliwe lub epidemiczne.

+ **Spluwaczki w szkołach.** Celem zapobieżenia rozszerzaniu się gruźlicy wydano zarządzenie, aby w szkołach miejskich i prywatnych znajdowały się spluwaczki ze szkła grubego lub emaljowanej blachy żelaznej. Dzieci, przestrzegane przez nauczycielstwo, zwyczaju plucia gdziekolwiek w szkołach, unikały; by zupełnie szkodliwy ten nawyk z pośród dziatwy wykorzenić, potrzeba, by dzieci przestrzegane i uświadamiane były również w domu.

+ **Teatr Polski.** Występy Teatru Polskiego ze znaną artystką p. Marją Przybyłko-Potocką cieszyły się u nas powodzeniem, sala była przepełniona, artyści darzeni zasłużonemi oklaskami.

List gończy

Robotnik Adam Wylężek z Ujejsca, powiatu Będzińskiego, urodzony 12-go kwietnia 1896 r., wzrostu średniego, blond, oczy szare, ukradł u służącego Karola Karolczyka w Chiczy pod Węgliczynem, powiatu Jędrzejowskiego, 400 rubli i zbiegł.

Upraszam o ściganie obwinionego i o dostawienie do tutejszego więzienia sądowego z wiadomością do 2 J. 989|17.

Będzin, 30-go sierpnia 1917 r.

Pierwszy Prokurator
w zast. Jeszke.

1760

Ś. † p.

Leokadja Urgacz

Obywatelka m. Sosnowca.

Opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 5-go września 1917 r, w kwiecie wiosny, przeżywszy lat 18.

Eksportacja ze szpitala sieleckiego do kościoła parafjalnego w Sosnowcu odbędzie się dnia 8 b. m., t. j. w sobotę o godz. 2 po poł., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 8 i pół rano

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych, koleżanki, i przyjaciół pozostali w nieutulonym żalu

Matka, Siostry, Bracia i Narzeczony.

Zarząd Towarzystwa niniejszym zawiadamia, że

Ogólne Zebranie członków Tow Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Pogoni

odbędzie się w niedzielę dnia 16 września r. b. punktualnie o godzinie 2-ej po południu w sali Polskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Żelaznego przy ulicy Realnej w Pogoni, Porządek dzienny zebrania będzie następujący. 1) Zagajenie Zebrania, 2) Wybór prezydjum, 3) odczytanie protokułu poprzedniego Zebrania z dnia 29 marca 1914 roku, 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za lata 1914. 1915 i 1916, 5) sprawozdanie Rady za tenże okres, 6) sprawozdanie komisji Rewizyjnej za tenże okres, 7) zatwierdzenie stanu rachunków za lata 1914. 1915 i 1916, 8) sprawa wyborów Władz Towarzystwa, 9) zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1917, 10) wnioski władz Towarzystwa i 11) Wnioski członków. UWAGI: I. Ponieważ na Zebraniu będą rozpatrywane sprawy pierwszorzędnego znaczenia dla ogółu Stowarzyszonych, przeto Zarząd uprzejmie prosi wszystkich Członków i przybycie w komplecie. II. Zarząd uprasza Członków o składanie swych wniosków do biura Towarzystwa, nie później jak na trzy dni przed Ogólnem Zebraniem, w przeciwnym bowiem razie wnioski te uwzględniane nie będą. III. W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie

Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim tegoż dnia (16 września 1917 r.) i w tejże sali o godzinie 3 ej po południu i bez względu na ilość przybyłych będzie prawomocne (§ 113 Ustawy). 1779

IV, Zarząd uprasza pp. Członków o zabranie z sobą książeczek członkowskich w celu przeprowadzenia kontroli przy wejściu na salą. V. Z powodu zmiany adresów Zarząd nie jest w stanie doręczyć wszystkim Stowarzyszonym specjalnych zawiadomień, za pośrednictwem więc niniejszego ogłoszenia prosi tych pp. Członków, którzy zawiadomień nie otrzymali o przybycie na zebranie. **ZARZĄD.**

OGŁOSZENIE.

Powołując się na rozporządzenie p. Głównodowodzącego na wschodzie dotyczącego obowiązku zgłaszania chorób zakaźnych Gazeta urzędowa Nr. 13 z 17-go maja 1915 r. i rozporządzenia p. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem I Mod. 2201 z 17 go sierpnia 1917 roku

przypominam jeszcze raz, iż przy wypadkach tyfusu plamistego należy również meldować wypadki podejrzane **natychmiast.**

1781

W razie zaniechania meldowania, przeciwko osobom obowiązanem do meldowania, zastosuje najsurowsze kary.

Sosnowiec, 5-go września 1917 r. Szef Powiatu Büchting.

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Sosnowcu

w sobotę dnia 8 go września o godz. 4-ej po południu
w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Kościelnej № 7
— odbędzie się —

Ogólne Zebranie Stowarzyszenia

Porządek dzienny następujący:

1. Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 2. Wybór przewodniczącego, 3. Sprawozdanie z działalności Zarządu, 4. Wybór członków Zarządu i Kom. Rewizyjnej, 5. Wnioski członków.

Wolne wejście na zebranie mają ci członkowie, którzy uiścili składki członkowskie do dnia 1-go sierpnia 1914 za okazaniem książeczki członkowskiej. W sprawie domu mogą zabierać głos ci członkowie, którzy mają udział na domu. Gdyby zebranie nie doszło do skutku, następne zebranie odbędzie się w dniu 16 września r. b. w tym samym lokalu i o tejże godzinie i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. 1747

Restauracja Park Sielecki.

W sobotę i niedzielę b. m.

WIELKI KONCERT

orkiestry kop. „Wiktor" w Milowicach pod kier. W. FREY.
Bufet zaopatrzony w napoje, zakąski, ciastka i lody. 1786-1-1

Ogłoszenie.

Wydział Hipoteczny w SOSNOWCU ogłasza, że po zmarłych; 1, Hipolicie-Bartłomieju Białkowskim właścicielu nieruchomości Nr. 1836 i współwłaścicielu nieruchomości Nr. Nr. 243 i 1516 w Sosnowcu, 2, Karolinie-Marjannie Perzanowskiej, właścicielce nieruchomości Nr. 1531 i współwłaścicielce nieruchomości Nr. 47 w Sosnowcu, 3, Bernardzie vel Berek Rozenblat, współwłaścicielce nieruchomości Nr. 1022 w Sosnowcu, 4. Franciszku Łabusiu, właścicielu nieruchomości Nr. 982 w Sosnowcu, 5. Wolfie Fischel, właścicielu nieruchomości Nr. 645 w Sosnowcu i 6, Monice Kecher, wierzycielce sumy 2500 rubli, zabezpieczonej na nieruchomości Nr. 439 w Sosnowcu, — otwarte zostało postępowanie spadkowe i termin zamknięcia tegoż wyznaczony jest na dzień

12 marca 1917 roku.

w kancelarji hipotecznej przy ulicy Małachowskiego Nr. 11.

W dniu tym osoby zainteresowane winny się stawić pod skutkami prekluzji.

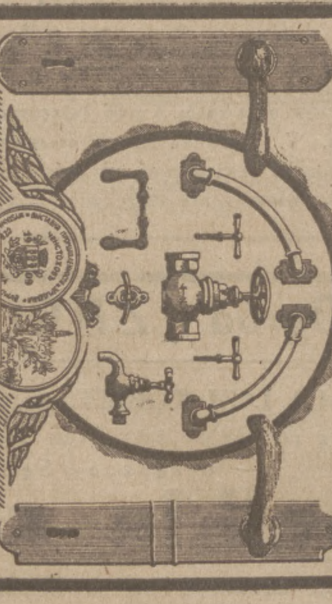
SOSNOWIEC, dnia 16-go sierpnia 1917 r.

Sekretarz Hipoteczny ST. RUTKOWSKI.

1773

ZAKŁADY MECHANICZNE J. KRUSZYŃSKI

W SOSNOWCU, ul. Wiejska 5 i Przejazd 1



SPECJALNOŚĆ:
Klamki z szyldzikami
ANTABKI (oliwki) do okien
POREĘCZE ochronne do drzwi i okien sklepowych. Śruby (rączki) do pieców
Krany żelazne zlewowe.

8-io miesięczne Kursy dla ochroniarek

C. Strzeleckiej

Zapisy kandydatek od 15-go września, od 4 — 6 w kancelarji Szkoły Handlowej ul. Dęblińska Nr. 7.

Wykłady w godzinach po południowych od 1 października. 1755

Magazyn Kapeluszy Damskich

— pod firmą —

„NANON"

Z. SURZYCKA

przy ul. 3-go Maja 18.

poleca:

Najświeższe zimowe fasony wiedeńskie modele, bluzki, parasole, czapki (poznaniaki) w wielkim wyborze.

1722 1738-1-1

Rutynowany urzędnik (kupiec)

od natychmiast potrzebny. Znajomość języka niemieckiego i polskiego wymagana. Zgłoszenia z załączeniem życiorysu, odpisów świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia uprasza się podać do MAGISTRATU m. Sosnowca 1738-1-1

Poszukiwany energiczny technik

działu budowlanego, lub maszynowego, pragnący poświęcić się zawodowi

STRAŻY OGNIOWEJ,

wyszkolenie, którego odbędzie się w większej zawodowej straży ogniowej na koszt miasta, z warunkiem późniejszego objęcia organizacji i kierownictwa straży w tutejszym mieście. Zgłoszenia z życiorysem, poświadczonemi odpisami świadectw i z żądanem wynagrodzeniem, kierować należy do Magistratu w Sosnowcu

1753 **Künzer.**

SZKOŁA KROJU, SZYCIA, HAFTU

Nowakowskiej Dęblińska 7

Zapisy uczenic codziennie.

Można się prędko dobrze nauczyć sztuki krojczej. 1775

LOSY

Rady Głównej Opiekuńczej wymieniam oraz sprzedaję do 2 klasy. Wiadomość „Kurjer". 1780-1 2

Rowery damskie

do sprzedania zaraz, F. Pladek, Sosnowiec, Warszawska 10. 1715

Harmonje

hromatyczne, pedałowe, półtonowe, sprzedaje, kupuje, wyrabia, reperuje. Kubacki, Renardowska 53. 1784-1

Mieszkanie

do wynajęcia od 1 października b. r. z 4-ch (ewentualnie 5) pokoi wraz z kuchnią. Elektr. oświetlenie. dwa wejścia. Ul. Starososnowiecka dom Bergmana Nr. 12 front 2 piętro, Od 1 do 3 po poł. 1770-3-1

Meble

do sprzedania: dwie szafy, otomana, komoda, tualeta ul. Starososnowiecka Nr. 12 dom Bergmana II piętro front od 1 — 3. 1771-3-1

Dozorca górniczy

z małej kopalni ze świadectwami dobrze obeznany na biciu szybów poszukuje zajęcia. Wiadomość: „Kurjer". 1772-1-1

Pianino

sprzedam księgarnia Zmigroda, Będzin. 1?3-3-1

Przyjmę

kilka dziewczynek na stancję. Opieka macierzyńska. Wiadomość w kancelarji gimnazjum W-nej Replińskiej. 1776-3

6 mk. za pud marchwi

karotki czerwonej przy ul. Polnej w składzie Cukiermana.

Jest do odebrania gołąb

gdański, ulica Przechodnia № 4, Pogoń 1768

Skradziono

weksel in blanko z podpisami: Jan Mazur, Tomasz Matecki, Jan Konieczny i Józef Warkocz. Ostrzega się przed nabyciem wspomnianego weksla. 1765

Sprzedam

garnitur mebli, Kołłątaja, 3 m. 4. 1767

Kupię

firanki mało używane, futra, dywany i klęcznik. Wiadomość w Administracji „Kurjera" 1750

Jest do sprzedania

62 prenty placu przy ulicy Niskiej. Wiadomość w Redakcji. 1751

Nauczycielka

francuskiego, wychowana w Belgji. udziela lekcji i konwersacji, Starososnowiecka 98 m. 6 1742

Potrzebni zdolni ślusarze

i uczniowie do terminu. Zakłady Mechaniczne J. Kruszyński, Wiejska 5.". 1683-1-3

Z powodu

kłopotów domowych sprzedam lub wydzierżawię, ewentualnie wezmę 10,000 na 1 Nr. Dom z budynkami, ogród, łąka 800 prętów ogrodzone, sadzawka z rybami. woda, rzeka Brynica z łazienkami, tak zwane łazienki Sosnowieckie. Głębokość gruntu rozkłada się na trzy części; ostry piasek, gliniasty, do fabrykacji do pap i betonów oraz torf grubości metra. Miejscowość obok nowego Katowickiego mostu i z ulicy Starej. Traktacje przez administrację 1-1-1727

Kino Tetr Zimowy

Teatralna Nr. 2.

1774

TYLKO 2 DNI! Sobota 8-go i niedziela 9-go września. TYLKO 2 DNI!

W SYBERYJSKIEJ KATORDZE

Dramat w 6-ciu częściach.

Początek pierwszego seansu o g. 3, drugiego o g. 5-ej, trzeciego o godz. 7-ej.

CENY MIEJSC: I m. 50 f., II m. ?, III m. 75 f., IV 50 f.

Kino-Oaza

w SOSNOWCU.

— vis-a-vis dworca kolejowego. —

NOWOŚĆ! Od czwartku 6 go września 1917 r. i dni następne NOWOŚĆ!

Najpotężniejsze arcydzieło!

Szaleją Wichry Miłości

dramat w 6 ciu częściach.

W roli głównej wszechświatowej sławy artystka FERN ANDRA.

Obraz powyższy przewyższa dotąd widziane, demonstrowany był w jednym z pierwszorzędnych Warszawskich Kinematografach przez pięć tygodni z ogromnem powodzeniem.

Wskutek olbrzymich kosztów ceny miejsc podwyższone.

Muzyka powiększona.

Dzieciom do lat 15-stu wstęp wzbroniony.

Początek punktualnie w dni powszednie o godz. 5-ej, w niedziele i święta o 3 ej po poł. 1683

Kino-Sfinks

w Sosnowcu.

Pierwszy raz w Sosnowcu! We wtorek 4 września 1917 r. i dni następne. Pierwszy raz w Sosnowcu!

To-On...! czyli Człowiek Sfinks

wzruszająca tragedja życiowa w 5-ciu częściach, odegrana przez najlepszych artystów amerykańskich

W roli głównej występuje słynna artystka Kimball-Young.

Obraz cieszył się wielkiem powodzeniem w Palais de Glace w Warszawie.

NAD PROGRAM.

Jestem Meyer

arcywesoła farsa w 3-ch częściach, odegrana przez artystów wiedeńskich.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.